



**PREZES
URZĘDU OCHRONY
KONKURENCJI I KONSUMENTÓW
DELEGATURA UOKiK W GDAŃSKU**

RGD.5003-6/01/WW

Gdańsk, 3 sierpnia 2001 r.

DECYZJA NR RGD.24/01

Na podstawie art. 11 ust. 1, w związku z art. 8 ust. 2 pkt 6, ustawy z dnia 15 grudnia 2000r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. z 2000r., Nr 122, poz. 1319), po przeprowadzeniu postępowania antymonopolowego wszczętego z wniosku przedsiębiorcy Mirosława Tymorka przeciwko Energetyce Szczecińskiej S.A. w Szczecinie nie stwierdza się stosowania przez skarżoną Spółkę praktyk ograniczających konkurencję, polegających na nadużywaniu pozycji dominującej na lokalnym rynku dostaw energii elektrycznej poprzez narzucanie uciążliwych warunków umów przynoszących jej nieuzasadnione korzyści.

UZASADNIENIE

Do Delegatury Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Gdańsku wpłynął wniosek Mirosława Tymorka w Szczecinie, przedsiębiorcy prowadzącego działalność gospodarczą, żądającego wszczęcia postępowania administracyjnego w sprawie stosowania przez Energetykę Szczecińską w Szczecinie. praktyki monopolistycznej polegającej na „przerzuceniu kosztów budowy przyłącza energetycznego i rozbudowy sieci na odbiorcę energii elektrycznej ponad kwotę 3.450 zł”.

Z informacji przekazanych Urzędowi wynika, iż Mirosław Tymorek wspólnie z dwoma innymi osobami w dniu 13 października 1999r. po raz pierwszy – w związku z budową obiektu usługowego w D. – wystąpił do Spółki o wydanie warunków przyłączenia do sieci elektroenergetycznej; powtórnie uczynił to – już jako indywidualny przedsiębiorca działający pod firmą Z w S. – w dniu 19 maja 2000r. i otrzymał je w dniu 30 maja 2000r., znak DOR2/0409/2000.

W dniu 20 czerwca 2000r. wnioskodawca zawarł z Energetyką Szczecińską umowę o przyłączenie nr DOR2/0409/2000, w której w § 6 ust. 2 ustalono, iż „Podmiot Przyłączany zobowiązuje się do zapłaty na rzecz Przedsiębiorstwa Sieciowego opłaty ryczałtowej za przyłączenie w wysokości 7.080,00 zł”. Zdaniem skarżącego, Energetyka

80-824 GDAŃSK, UL. PODWALE PRZEDMIEJSKIE 30

TEL. (058) 346-29-32, TEL/FAX (058) 346-29-33, TEL. CENTRALA (058) 301-50-21

E-MAIL: GDANSK@UOKIK.GOV.PL

Szczecińska określiła wielkość opłaty ryczałtowej według zasad dotyczących inwestycji ujętych w planach zagospodarowania przestrzennego, chociaż przedmiotowa inwestycja w tych planach nie była przewidziana. Ponadto, w dniu podpisania umowy o przyłączenie, obowiązywała zasada stosowania upustów, zarówno w zakresie kosztów budowy przyłączy, jak i opłat za rozbudowę sieci. Wnioskodawca wywiódł więc stąd, iż jego udział w kosztach inwestycji powinien ograniczać się tylko do kwoty 3.540 zł i, w związku z tym, wystąpił do Energetyki Szczecińskiej z wezwaniem o zwrot pozostałej, nadpłaconej – w jego ocenie – kwoty.

Pełnomocnik skarżonej Spółki w odpowiedzi z dnia 16 stycznia 2001r. wniósł o oddalenie wniosku oraz o zasądzenie kosztów. Odrzucając postawione Energetyce Szczecińskiej zarzuty, podzielił jednak argumenty podniesione przez wnioskodawcę co do możliwości przyjmowania stawek ryczałtowych we wzajemnych rozliczeniach stron. Obowiązek taki istniał bowiem tylko wówczas, gdy dana inwestycja przewidziana była w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Według Spółki, wyliczenie opłaty przyłączeniowej na podstawie stawek ryczałtowych było dla skarżącego korzystne, gdyż nie musiał on ponosić rzeczywistych kosztów realizacji przyłączenia, których realna wysokość kształtowała się na znacznie wyższym poziomie.

Pełnomocnik wnioskodawcy ustosunkowując się pismem z dnia 29 stycznia 2001r. do stanowiska przedstawionego przez Energetykę Szczecińską, a w szczególności odnosząc się do kwestii wysokości rzeczywistych kosztów przyłączenia, wskazał, iż gdyby realizacja przedmiotowego przyłączenia dokonana została na podstawie innych, proponowanych przez Mirosława Tymorka, rozwiązań technicznych, to wówczas poniesione nakłady byłyby znacznie niższe od wysokości opłaty pobranej przez dostawcę energii. Zdaniem pełnomocnika, Energetyka Szczecińska przerzuciła na inne podmioty obowiązek finansowania spornej inwestycji, a samo zawarcie umowy przyłączeniowej *„nastąpiło pod presją braku możliwości prowadzenia działalności gospodarczej”*.

Mając na względzie przedmiot sporu, organ antymonopolowy zwrócił się, pismem z dnia 12 lutego 2001r., do Urzędu Regulacji Energetyki o wyrażenie merytorycznej opinii w sprawie określenia wynikających z aktualnego stanu prawa energetycznego zasad przyłączania podmiotów do sieci elektroenergetycznej oraz metodologicznej poprawności wyliczonej i pobranej przez dostawcę opłaty przyłączeniowej.

W odpowiedzi wskazano m.in., iż w analizowanym wypadku opłaty za przyłączenie, *„nie mogły mieć zastosowania wskazane przez Energetykę Szczecińską ryczałtowe stawki opłat za przyłączenie z taryfy tym bardziej, że nie zastosowano przewidzianych w taryfie upustów dla tych stawek opłat”*, ponieważ przedmiotowa sieć elektroenergetyczna nie była przewidziana w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego gminy. Z zapisu art. 19 i 20 ustawy Prawo energetyczne wynika, iż w takiej sytuacji odbiorcy powinni wnieść na rzecz dostawcy opłaty wynikające z rzeczywistych, popartych kosztorysem, nakładów na realizację przyłączenia, ustalonych według zasad określonych w taryfie bądź ustalonych w umowie przyłączeniowej.

Mając na względzie konsekwentne podtrzymywanie zarzutów wniosku oraz uzyskane stanowisko Urzędu Regulacji Energetyki, Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wszczął w dniu 6 marca 2001r. przeciwko Energetyce Szczecińskiej S.A. w Szczecinie. postępowanie administracyjne pod zarzutem stosowania praktyki monopoli-

stycznej polegającej na przerzuceniu kosztów budowy przyłącza energetycznego i rozbudowy sieci na odbiorcę energii elektrycznej ponad kwotę 3.540 zł, co mogło stanowić naruszenie art. 5 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 24 lutego 1990r. o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym i ochronie interesów konsumentów (tekst jednolity: Dz. U. z 1999r., Nr 52, poz. 547 ze zmianą). Następnie, w związku z wejściem w życie z dniem 1 kwietnia 2001r. przepisów ustawy z dnia 15 grudnia 2000r. o ochronie [...] prowadzono je na podstawie art. 8 ust. 2 pkt 6 tego aktu prawnego.

Wnioskodawca, w związku z faktem podpisania umowy o przyłączenie w dniu 20 czerwca 2000r., czyli po wejściu w życie zmian do ustawy Prawo energetyczne, normujących odmiennie m.in. zakres podziału kosztów budowy sieci energetycznych, podniósł ponadto, iż działania Y naruszają również art. 8 ust. 2 pkt 3 nowej ustawy antymonopolowej.

W odpowiedzi na zawiadomienie o wszczęciu postępowania Energetyka Szczecińska S.A. pismem z dnia 31 marca 2001r. poinformowała, że *„rzeczywiste koszty budowy sieci i przyłącza do miejsca dostarczania energii wyniosły 15.344,94zł”* przedstawiając na tę okoliczność kserokopie faktur oraz protokół sprawdzenia technicznego.

Z wyjaśnień dostarczonych przez Energetykę Szczecińską S.A. wynika również, iż przy ustalaniu opłaty, którą za przyłączenie miałby wnieść wnioskodawca, zastosowano obowiązującą w dniu podpisania umowy, tj. w dniu 20 czerwca 2000r., stawkę opłaty ryczałtowej bez upustów, zgodnie z taryfą obowiązującą od 15 września 1999r. i zasadą, *„że koszty rzeczywiste przyłączenia przy realizacji inwestycji przez Przedsiębiorstwo Sieciowe są to pełne opłaty ryczałtowe pobierane od kolejnych przyłączanych odbiorców (co przy niektórych przyłączeniach mogło doprowadzić do sytuacji większych przychodów niż koszty bezpośrednio poniesione na wykonanie konkretnego przyłączenia, nie uwzględniające kosztów ponoszonych wcześniej lub później na rozbudowę sieci niezbędnej do przyłączenia większej ilości odbiorców w tym rejonie)”*.

Równocześnie Spółka wskazała, iż rzeczywiste koszty realizacji przedmiotowej inwestycji brane byłyby pod uwagę przy ustaleniu wysokości opłaty przyłączeniowej jedynie wówczas, gdyby z taką propozycją wystąpił wnioskodawca, wraz z pozostałymi dwoma współinwestorami, w okresie wspólnego wystąpienia do Zakładu o wydanie warunków technicznych i po podpisaniu umowy przyłączeniowej. Z momentem przyjęcia i opłacenia opłaty przyłączeniowej wyliczonej wg stawek ryczałtowych przez dwóch pozostałych, zainteresowanych realizacją inwestycji, odbiorców, opłata pobrana od Mirosława Tymorka musiała zostać określona według tych samych zasad, uwzględniając zgłaszaną przez wnioskodawcę korektę mocy przyłączeniowej.

ORGAN ANTYMONOPOLOWY ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE.

Warunkiem koniecznym zastosowania ustawy o ochronie [...] jest ustalenie rynku właściwego w danej sprawie, czyli tzw. rynku relewantnego, gdyż właśnie na nim ujawniają się zakazane praktyki ograniczające konkurencję, będące przejawem wykorzystywania i nadużywania siły i władzy rynkowej przez przedsiębiorcę - dominanta.

Uznać należy, że w przedmiotowej sprawie rynkiem właściwym jest lokalny rynek dostaw energii elektrycznej w miejscowości D. Na tak określonym terytorialnie i

przedmiotowo rynku skarżony przedsiębiorca zajmuje kwalifikowaną pozycję rynkową określoną art. 4 pkt 9 ustawy o ochronie [...], która daje mu określoną władzę rynkową i – wobec braku jakiegokolwiek konkurencji – również realną, silną przewagę kontraktową nad pozostałymi uczestnikami obrotu; okoliczności te przesądzają o możliwości zastosowania wobec niego przepisów art. 8 ust. 2 pkt 6 tejże ustawy.

Niewątpliwie, jak to wynika wprost z treści art. 1 ust. 1, „ustawa określa warunki rozwoju i ochrony konkurencji oraz zasady podejmowanej w interesie publicznym ochrony interesów przedsiębiorców i konsumentów”. Rozpatrując zatem sprawy stosowania domniemanych praktyk ograniczających konkurencję na danym rynku relewantnym, należy nie tylko ustalić jego granice i pozycję przedsiębiorców na nim funkcjonujących, ale przede wszystkim ustalić, czy w danej konkretnej sprawie mamy do czynienia z faktem naruszenia interesu publicznoprawnego. Słowo **PUBLICZNY** oznacza „dotyczący ogółu, a nie indywidualnej osoby, czy też określonej grupy”.

Publicznoprawny charakter ustawy uzasadnia zatem przyjęcie stanowiska, że nie wszystkie zachowania przedsiębiorcy, nawet formalnie podlegające literze tego aktu prawnego uzasadniają uruchomienie jego instrumentów. Celem ustawy nie jest bowiem bezpośrednia ochrona praw podmiotowych uczestników rynku dotkniętych działaniami, które zakłócają lub zniekształcają wolną grę rynkową. Uruchomienie instrumentów przewidzianych ustawą możliwe jest więc jedynie wówczas, gdy udowodnione zostanie bez żadnych wątpliwości, że w danym sporze doszło do naruszenia interesu publicznoprawnego, a sama konkurencja jest zagrożona.

W ocenie organu antymonopolowego rozpoznawana sprawa dotyczy, w istocie swej, sporu cywilnoprawnego o charakterze indywidualnym, zaistniałego wyłącznie pomiędzy wnioskodawcą Mirosławem Tymorkiem a Energetyką Szczecińską S.A. w Szczecinie. Okoliczności sprawy nie wskazują również, żeby kwestionowane działania były podważane przez szerszy krąg uczestników rynku, tj. przez innych kontrahentów przyłączających się do sieci elektroenergetycznej należącej do Energetyki Szczecińskiej S.A.

Wnioskodawca w niniejszym sporze nie wykazał, iż w tym przypadku działaniami skarżonej Energetyki Szczecińskiej S.A. dotknięty został ogół, a przynajmniej znacząca część, występujących po stronie popytu, uczestników rynku. O indywidualnym charakterze sprawy świadczy chociażby fakt, że jedynie wnioskodawca negocjował zasady współpracy z dostawcą energii. Brak jest bowiem dowodów na to, aby dwaj pozostali beneficjenci zrealizowanej inwestycji w jakikolwiek sposób podważali bądź kwestionowali legalność działań Energetyki Szczecińskiej S.A., a w tym sposób – również metodę wyliczenia opłaty przyłączeniowej. Gdyby nawet tak było i poparliby oni wniosek Mirosława Tymorka, to i ta okoliczność uzasadniałaby przyjęcie jedynie stanowiska, że w tej hipotetycznie zarysowanej sytuacji naruszone zostały prawa trzech inwestorów, a więc bardzo wąsko określonego kręgu odbiorców.

Prezes UOKiK, jako centralny organ administracji powinien przestrzegać prawa z urzędu. Jak już wykazano, ingerencja państwa w stosunki rynkowe za pomocą instrumentów prawnych mających chronić wolną konkurencję dopuszczalna jest jedynie wówczas gdy zagrożony jest interes ogółu. Z uwagi na publicznoprawny charakter ustawy o ochronie [...] nie jest więc możliwe, aby dokonywać oceny każdej transakcji zawieranej na rynku, nawet wówczas, gdy jedna ze stron posiada na nim uprzywilejowaną pozycję. Organ

antymonopolowy nie posiada bowiem kompetencji do rozstrzygania sporów pomiędzy poszczególnymi, pojedynczymi przedsiębiorcami – kompetencje takie przysługują bowiem sądom powszechnym, a w pewnych wypadkach, w sprawach z zakresu gospodarki energetycznej, także Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki działającemu na podstawie przepisów ustawy Prawo energetyczne.

Pogląd powyższy znajduje uzasadnienie w aktualnym orzecznictwie Sądu Antymonopolowego rozstrzygającego sprawy z zakresu ochrony konkurencji i konsumentów (por. wyrok Sądu Antymonopolowego z dnia 28 maja 2001r., sygn. akt XVII Ama 82/00). Potwierdza go również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2001r., sygn. akt I CKN 1217/98, który rozpatrując kasację od wyroku Sądu Antymonopolowego odniósł się bezpośrednio do kwestii publicznoprawnego charakteru ustawy antymonopolowej, wskazując, iż celem tego aktu prawnego jest służyć interesom publicznym, a sama ustawa nie może stanowić podstawy do rozstrzygnięcia indywidualnych konfliktów uczestników rynku.

Dlatego też w ocenie Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów nie ma żadnych przeszkód, by wnioskodawca, uznając, iż doszło do naruszenia jego praw, dochodził ich ochrony na drodze sądowej, przed właściwym sądem powszechnym.

Mając na uwadze, że w przedmiotowym sporze nie stwierdzono i nie udowodniono naruszenia interesu publicznoprawnego, organ antymonopolowy orzekł jak w sentencji.

POUCZENIE: Od niniejszej decyzji przysługuje stronom prawo wniesienia odwołania do Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Antymonopolowego, za pośrednictwem Delegatury Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Gdańsku w terminie 14 dni od daty doręczenia niniejszej decyzji.